

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiaj kończą się ŚDM w naszym kraju i spotkanie z papieżem Franciszkiem. Wszystkim którzy w jakikolwiek sposób włączyli się w to wspaniałe dzieło Kościoła, zainicjowane przez Św. Jana Pawła II z głębi serca wyrażamy serdeczne Bóg zapłać i życzymy aby wszystko to, co stało się udziałem nas wszystkich, wydało wspaniałe owoce w naszych sercach i w życiu.
2. W tym tygodniu przypadają I czwartek miesiąca. Msza Św. w Cementowni o godz. 15.00. I Piątek miesiąca. Spowiedź św. w Kościele od godz. 17.00 Z racji odpustu w parafii, który przypada w sobotę, wyjątkowo w tym dniu odwiedzi chorych od godz. 9.00 i I Sobota miesiąca, Suma Odpustowa w naszym Kościele i Msza św. dla Koła Żywego Różańca o godz. 18.00.
3. Msze święte z racji odpustu w naszej parafii 06. 08.2016r - Uroczystość Przemienienia Pańskiego o godz.: 7.00; 9.00; 11.00 i Suma odpustowa o godz. 18.00 Wszystkich serdecznie zapraszamy do uczestnictwa, aby nie zaprzepaścić łaski odpustu, którą z tej racji możemy zyskać, dobrze się składa, że do odpustu możemy się przygotować w I Piątek miesiąca.
4. W zakrystii nadal przyjmujemy zapisy na Diecezjalną Pieszą Pielgrzymką na Jasną Górę 9 - 13. 08. 2016r Postaramy się wziąć udział w tych nietypowych rekolekcjach w drodze. To już ostatnie chwile do podjęcia decyzji. Jest to wspaniała okazja do przemyśleń i refleksji po Światowych Dniach Młodzieży, które przeżyliśmy w Krakowie. Szczególnie do wzięcia udziału w pielgrzymce zachęcamy młodzież, udowodnijcie w czynie a nie w słowach, że jesteście odważni.
5. W zakrystii również można składać podpisy pod ustawą zakazującą handlu w Niedzielę. Jako ludzie wierzący, pomóżmy tym, którzy chcą świętować w Niedzielę, nie bądźmy egoistami, to takie nie chrześcijańskie.

Msze Święte w Parafii Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

Niedziela: godz. 7.00; 9.00; 11.00 i 18.00;
Cementownia godz. 8.00; Sanktuarium Matki Bożej na Skalce godz. 17.00;
W tygodniu: w Kościele parafialnym godz. 7.00 i 18.00;

Godziny urzędowania Kancelarii Parafialnej
ŚRODA, PIĄTEK, SOBOTA od godz. 7.45 - 8.45
WTOREK, CZWARTEK od godz. 17.00 - 17.45

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH 31.07.2016-07.08.2016

- 31 lipiec - Niedziela**
7.00+ **Zdzisław 23 r. śm., Antonina i Piotr Kuźniak**
+ Helena i Edward Ćmak
9.00+ **Marianna Wyrodek 4 r. śm.**
11.00* **O zdr. i Bl. Boże, wszelkie łaski, opiekę Matki Bożej dla Karola w 1 r. ur.**
18.00+ **Antonina, Władysław, Stanisław i Aleksander Wnuk; + Bronisława i Antoni Stanek**
01 sierpień - Poniedziałek
7.00+ **Kazimierz Janiec** - od siostry Zofii z Synem Sylwestrem
7.30+ **Maria Piwowarczyk 9 r. śm.**
18.00+ **Włodzimierz Trawiński** - od Jolanty Plebańczyk z córkami i rodzinami
02 sierpień - Wtorek
7.00+ **Kazimierz Janiec** - od siostry Krystyny
18.00+ **Włodzimierz Trawiński**
- od chrześniaka Jerzego z rodziną
18.00+ **Wacław Wójcik** - od Michalina i Romana Piechów
03 sierpień - Środa
7.00+ **Kazimierz Janiec** - od siostry Wandy z Aldoną
7.00+ **Wacław Wójcik** - od Elżbiety i Stanisława Koclegów
18.00* **Msza św. ZBIOROWA z**
Nowenną do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
04 sierpień - I Czwartek
7.00+ **Kazimierz Janiec** - od żony Marianny
15.00* **Cementownia**
18.00+ **Zenobia Gajda** - od córki z zięciem
05 sierpień - I Piątek
7.00+ **Józef Piątek; + Aniela Pilarczyk**
7.00+ **Wacław Wójcik** - od rodziny Olesiów
18.00* **Msza św. ZBIOROWA za zmarłych**
06 sierpień - I Sobota
Uroczystość Przemienienia Pańskiego Odpust w Parafii
7.00+ **Daniela i Czesław Trawińscy;**

- + **Stefania i Franciszek Kuśmiercy**
9.00+ **Zenobia Gajda** - od wnuka Michała z żoną 11.00
18.00* **Suma Odpustowa: Ks. Stefan Misiniec 50 r. święceń kapłańskich**
18.00+ **Leokadia Latacz** - od Koła Żywego Różańca
07 sierpień - Niedziela XIX Niedziela Zwykła
7.00+ **Regina Jaros**
9.00+ **Anna Kosoń;**
+ **Zofia i Stefan Antonik i ich zm. rodzice**
11.00+ **Helena i Stefan Maciążek**
18.00

ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE

Jakub Kloczkowski, kawaler lat 27 zam. Wancerców i
Izabela Dziechciarz, panna lat 23 zam. Podzamcze

Sakramentalny związek małżeński zawarli:

Katarzyna Słowikowska - Hubert Witoszkin
Życzymy Nowożeńcom Błogosławieństwa Bożego, opieki Matki Najświętszej i wszelkich Łask Bożych na nowej drodze życia. Szczęść Boże!

W MINIONYM TYGODNIU

Pożegnaliśmy zmarłych:
Śp. Mariana Dziejczaka
Śp. Wacława Wójcika
"Wieczny odpoczynek racz im dać Panie,
a światłość wiekuista niechaj im świeci,
na wieki wieków. Amen.
Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen."

Nr 31/2016 (245)

XVIII Niedziela Zwykła

31 Lipiec 2016



TABOR

Gazetka niedzielna

Parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 33
tel. 699-189-130 tabor.ogrodzieniec@op.pl www.parafia.ogrodzieniec.pl

W TYM NUMERZE

- ◆ Zamyślenia nad Słowem Bożym
- ◆ Eucharystyczny savoir-vivre katolika-Polaka
- ◆ Niech ci Bóg udowodni
- ◆ Ogłoszenia
- ◆ Intencje

KALENDARIUM

- * 1 sierpień Św. Alfonsa Marii Liguoriego, bpa i Doktora Kościoła
- * 4 sierpień Św. Jana Marii Vianneya, prezbitera
- * 6 sierpień Święto Przemienienia Pańskiego.

Odpust w naszej Parafii

Zamyślenia nad Słowem Bożym

Ktoś z tłumu powiedział do Jezusa: "Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem".
Lecz On mu odpowiedział: "Człowieku, któż Mię ustanowił sędzią albo rozjemcą nad wami?".
Powiedział też do nich: "Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa we wszystko, życie jego nie jest zależne od jego mienia".
I powiedział im przypowieść:
"Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole. I rozważał sam w sobie: »Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów«. I rzekł: »Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobuduję większe i tam zgromadzę wszystko zboże i moje dobra. I powiem sobie: Masz wielkie zasoby dóbr, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj!«".
Lecz Bóg rzekł do niego: "Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował?".
Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty przed Bogiem. **Łk 12,13-21**

DOBRA DOCZESNE A CHRZEŚCIJANIN

Nie ma się czemu dziwić. Ważna jest przecież nie sama ilość bogactwa, ale stosunek do niego. Chrystus przemyśleć stosunek do naszej pracy, do tego, co potępił człowieka zamożnego nie za to, że dużo posiadamy - do pieniędzy, do bogactwa. Okazuje się posiadał, lecz za to, że zgromadził, aby jeść, pić, bowiem, że w naszym podejściu do wartości odpoczywać, używać. A przecież na to nie potrzeba doczesnych ujawnia się wartość człowieka, a tysięcy dolarów. Można mieć kilka tysięcy w kieszeni, zwłaszcza wartość chrześcijanina. gromadzonych przez tydzień tylko po to, by je rozpuścić w jeden niedzielny wieczór. Dla tego czasach naśladuje - i to w stu procentach - bogacza, o człowieka zbierane przez tydzień złotówki stają się którym mówi Pan Jezus. Iluż to zapracowanych po bóstwem. O nich myśli od rana do wieczora, im składa łokcie, zadyszanych, często bez wytchnienia, byle w ofierze wszystko. Czegóż się nie robi na ziemi, aby tylko zgromadzić trochę pieniędzy, byle być tylko zdobyć trochę pieniędzy? W odniesieniu do bogatym. Wprawdzie u nas w Polsce wzbogacenie się takiego właśnie człowieka Pan Jezus stosuje to mocne nie jest rzeczą łatwą, mimo to udziela się nam słowo: „głupcze”. Iluż ludzi ochrzczonych, iluż ogólnoswiatowe pragnienie posiadania, gromadzenia spośród nas usłyszałoby od Boga to twarde słowo: bogactwa. Mieć! Mieć jak najwięcej! Coraz częściej „głupcze”? Mądrość Ewangelii polega na tym, że słyszymy, powtarzane jako maksyma życiowa, wszystko ustawia na właściwym miejscu, że wie, co tragiczne słowa: „Głupi bo biedny, biedny bo głupi”. przedstawia prawdziwą wartość, co rzeczywiście jest

skarbem.

Według Ewangelii człowiek bogaty to nie ten, który zgromadził skarb dla siebie, ale ten, który zdobył skarb wielki w oczach Boga. Chrześcijanie jako uczniowie Chrystusa powinni zadziwić świat wielką mądrością ewangeliczną, tym nieustannym wysiłkiem gromadzenia prawdziwych skarbów: sprawiedliwość, dobroć, miłosierdzie, roztropność itp. To jest bogactwo decydujące o wartości człowieka, a ten, kto o nie

zabiega, jest mądry. Kto zrozumiał, że prawdziwe bogactwo jest bogactwem serca, a nie kieszeni, odkrył piękno Ewangelii i prawdziwego chrześcijaństwa. Stojąc wobec bogactwa, stoimy na rozdrożu. Jeżeli sięgamy po dobra doczesne, by ich używać, to świat uzna nas za mądrych, ale Bóg - jak czytaliśmy w dzisiejszej Ewangelii - za głupich. Jeżeli wyżej od pieniędzy postawimy dobra duchowe, świat uzna nas za głupich, ale Bóg za mądrych. Musimy wybrać, w której mądrości

EUCHARYSTYCZNY SAVOIR-VIVRE KATOLIKA-POLAKA

CD.... Fotograf i kamerzysta w Kościele

Niemal w każdym człowieku tkwi potrzeba upamiętnienia ważnych wydarzeń związanych z życiem osobistym, rodzinnym wspólnotowym i to na wszystkich płaszczyznach, a zatem także w wymiarze religijnym. Nie może więc dziwić pragnienie dokumentowania nabożeństw, przyjmowanych sakramentów świętych, pielgrzymek i wszelkich innych spotkań dyktowanych wiarą.

Co się jednak stanie, gdy uczestnicy liturgii nie uwzględnią *sacrum*, nie przemyślą swoich działań lub nie przygotują się odpowiednio do filmowania czy fotografowania? Ile szkody wyrządzi niewierzący fotograf/kamerzysta czy amator, który nie zna ani zasad fotografii, ani norm przynależnych świętym obrzędom? Czy wierni nie mają prawa do wyjątkowego szacunku, kultury, intymności podczas modlitwy oraz niezakłócania atmosfery ciszy i skupienia?

Przed kościołem zebrała się niemal setka absolwentów dwóch miejscowych ogólniaków z okazji 40 rocznicy szczęśliwie zdanej matury. To że jubilaci weszli do kościoła dopiero po dzwonku oznajmującym początek Eucharystii, można zrozumieć (powitania, rozpoznawanie profesorów, koleżanek, kolegów); podobnie zajmowanie (tradycyjnie?) miejsc jak najdalej ołtarza. Ale gdy już kapłani absolwenci powitali w liturgiczny sposób zebranych, ci zajęli się robieniem zdjęć! Niemal wszyscy posiadali własne aparaty fotograficzne i zapragnęli osobiście zebrać „materiał dowodowy” swego udziału w liturgii!

Jasna Góra - Dom Matki Narodu. Wyraźne piktogramy, umieszczone na bardzo widocznych miejscach (także w samej kaplicy cudownego obrazu Matki Bożej), wzywają do zrezygnowania z robienia zdjęć przy użyciu lamp błyskowych. Kto z pielgrzymów nie wie, jak jest respektowany ów zakaz - jakże zrozumiały zwłaszcza w tym miejscu? I co mogą w praktyce zrobić ojcowie paulini czy nawet obecna tam straż kościelna z osobami, które uważają, że taki zakaz ich nie dotyczy?

Gdy przypomnimy sobie wszyscy swój udział w uroczystościach ślubnych, pierwszokomunijnych, prymicyjnych, w procesjach czy podczas sprawowania Chrztu św., jasno pojmujemy, że ta sprawa domaga się zdecydowanego uregulowania - ku chwale Bożej i dla dobra wszystkich uczestników liturgii.

Oto ustalenia, które dotyczą posługi kamerzystów i fotografów, opracowane przez stosowną Komisję Episkopatu Polski:

* Zawodowi fotografowie i operatorzy sprzętu audiowizualnego, którzy - okazjonalnie lub na sposób stały zamierzają wykonywać swoje czynności podczas celebracji liturgii, są zobowiązani uprzednio ukończyć specjalny kurs zorganizowany przez Diecezjalną Komisję ds. Liturgii oraz otrzymać pisemne upoważnienie miejscowej władzy diecezjalnej. Osoby duchowne w roli fotografa lub operatora kamery winny wykonywać swe czynności ze szczególną wrażliwością na obecność Boga w świętej liturgii, tak by były wzorem dla innych (a nie antyświadectwem). Osoba duchowna nie może fotografować ani filmować, jeśli jest ubrana w szaty liturgiczne.

* Fotograf lub operator winien zgłosić się odpowiednio wcześniej do proboszcza lub rektora oraz do prezbitera, który ma przewodniczyć celebracji, aby z nim uzgodnić wszystkie szczegóły związane z miejscem i sposobem wykonywania swej czynności. Wszyscy inni fotografowie i operatorzy nie mogą samowolnie użytkować swego sprzętu w czasie sprawowanej liturgii. Przed roz-poczęciem celebracji odpowiedzialny za kościół powinien poinformować zgromadzonych o tym, że w czasie liturgii fotografować lub filmować mogą jedynie osoby do tego upoważnione.

* Osoby upoważnione do fotografowania i filmowania podczas czynności liturgicznych winny być odpowiednio i godnie ubrane.

* Fotograf czy operator kamery nie powinien zajmować miejsca w prezbiterium, a więc w strefie przeznaczonej dla kapłana i osób pełniących posługę przy ołtarzu i ambonie.

* Wykluczone jest ustawianie w prezbiterium dodatkowych źródeł oświetlenia (reflektorów, halogenów itp.) skierowanych w stronę zgromadzenia czy też rażących wzrok osób bezpośrednio biorących udział w czynnościach sakramentalnych (dzieci przyjmujących Pierwszą Komunię Świętą, nowożeńców, usługujących). W wyjątkowych wypadkach, np. w czasie trwającej transmisyj, sprawa jest osobno rozpatrywana z odpowiedzialnym za kościół.

* Podczas danej czynności może być dopuszczony do jej rejestrowania tylko jeden operator kamery filmowej lub fotograf. Winien on zawsze zajmować w kościele stałe miejsce i ograniczać do minimum ruchy związane z obsługą sprzętu, tak by wykluczyć rozpraszanie uwagi

* W celu uniknięcia niepotrzebnych trudności i nieporozumień duszpasterze winni w odpowiednim czasie omówić ewentualny udział fotografów i operatorów sprzętu audiowizualnego z zainteresowanymi osobami, np. z rodzicami dzieci przystępujących do Pierwszej Komunii Świętej, z narzeczonymi przygotowującymi się do sakramentu małżeństwa, z rodzinami zmarłych (w związku z pogrzebem), z alumnami, z neoprezbiterami - prymicjantami itd.

W przypadku braku poszanowania tych zasad i przyjętych ustaleń duszpasterze powinni odmówić fotografom lub operatorom sprzętu audiowizualnego prawa wykonywania

kim odpowiedzialni za przygotowanie liturgii, za formację członków zgromadzenia oraz za *sacrum* liturgicznych celebracji. Wszystkie sporne kwestie winny być jednak zawsze rozstrzygane z nieodzowną dyskrecją i kulturą, bez uciekania się do słów czy działań powodujących uprzedzenie czy zgorszenie.

Byłoby wielce pożądane, aby powyższe wskazania brali pod uwagę nie tylko zawodowi fotografowie, kamerzyści i duchowni, ale także sami zainteresowani dokumentacją wszelkich religijnych wydarzeń.
CDN...

ks. Aleksander Radecki

Niech ci Bóg udowodni

Bóg bierze odpowiedzialność za tych, którzy mu zaufali.



Jest taka prawna zasada (prawnicy potwierdzają) *melior est conditio possidentis*, co znaczy: lepsza jest sytuacja posiadającego. Oznacza to, że jeśli ktoś coś ma, to nie można mu tego tak po prostu wziąć, nawet jeśli to coś jest naszą własnością. Jeśli na przykład ktoś kradnie nam rower, to możemy go odebrać w bezpośredniej pogoni. Ale gdy następnego dnia zobaczą mój rower na placu sąsiada, to nie mogą wejść i go zabrać. Powinienem zgłosić to na policję, dowieść, że to moje - i wtedy rzecz odzyskać.

Pomyślałem o tej zasadzie w kontekście wątpliwości znanych mi kleryków i osób zakonnych, które na jakimś etapie przygotowania do podjęcia ostatecznej decyzji zaczęły przeżywać ciężkie rozterki. Bo jeszcze „klamka nie zapadła”. Jeszcze nie nastąpił ten błogosławiony moment, po którym nie ma odwrotu - a na tej tymczasowości chętnie żeruje kusiciel. Pokazuje, jakie wspaniałe rzeczy się straci, roztacza cudowne miraż życia w każdej innej

wersji niż ta, którą akurat kuszony podjął. Wakacje te wątpliwości jeszcze podsycają, bo człowiek ma więcej okazji do podglądnięcia cudzego ogródka, a ten wakacyjny ogródek, taki grillowo-rekreacyjny, jest szczególnie atrakcyjny. I wydaje się człowiekowi, że takie jest właśnie życie, którego on się wyrzeka. Tam są same frykasy, tam nieustanne przyjemności i radości. A w tym, co wybrał, to tylko ciężki obowiązek, wymagania, zakazy, nakazy, zrzędlawy proboszcz czy inny przełożony i żadnych przyjemności. Wszystko wedle zasady „tam jest dobrze, gdzie nas nie ma”.

Bo przecież jeszcze, formalnie, może się cofnąć. W takich razach nachodzi człowieka panika i obawa, czy Bóg na pewno chciał tego właśnie, w czym jestem, a nie czego innego.

I tu, myślę, ma zastosowanie zasada przytoczona na wstępie. Jeśli człowiek w zaufaniu do Boga wybrał jakąś drogę, to ma podstawy uważać, że nie stało się to przypadkiem. Gdyby Bóg cię nie chciał tam, gdzie jesteś, miałby tysiące sposobów, żebyś tam się nie znalazł. A skoro się znalazłeś, to jesteś tam „posiadany” przez Boga. I teraz to do Boga należy udowodnienie ci, że to nie twoje miejsce - jeśli tak naprawdę jest. Masz prawo oczekiwać, że cię stamtąd wypchnie, a przynajmniej wyraźnie ci pokaże, czego chce - i wskaże dalszą drogę. Wyraźnie - bo nie są żadnym wskazaniem same wewnętrzne rozterki. To, co „się myśli”, wszelkie natrętne obawy i udęczenia, to za mało, żeby zrezygnować z obranej drogi. To musi być mocny konkret, na przykład decyzja przełożonych. Ale sam, tylko na podstawie własnych myśli, nie rezygnuj. Jest taki jeden, który nie ma własnej siły i chce, żebyśmy krzywdę wyrządzili sobie sami. I kłamie, kłamie, kłamie.

Ty zaufałeś, a Bóg zaufania nie zawodzi. Przetrwaj. Niech klamka zapadnie.

Franciszek Kucharczak